

# Maggia wci

— Spotkania mają przypominać o tym, o czym zapominamy w codziennym życiu. Szydzińska, szefowa Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy poezję”

**T**egoroczne spotkania dedykowano zamkowej lipie, powalanej przez wichurę kilka dni przed imprezą. Ten — jak mówili niektórzy — znak z niebios, na szczęście nie wpłynął na atmosferę spotkań. Piękna pogoda, niezawodna publiczność, ciekawych debiutantów, mistrzowskie interpretacje poetyckie. 33 edycja Spotkań upłynęła... bez lipy. Dosłownie i w przenośni.

#### Nie kariera ale spotkanie

W tym roku osiemnastu debiutującym artystom i zespołom poświęcono dwa koncerty. Na konkurs większość z nich przygotowała sprawdzony repertuar. Niewiele było eksperymentów, własnej twórczości. W repertuarze jak zawsze: Osiecka, Kaczmarski, Leśmian, Gałczyński, Miłosz, Kořta, Młynarski, Stachura, ks. Twardowski.

— Właściwie wychowałam się na Spotkaniach Zamkowych — mówi Aurelia Luźnia-Stankiewicz, olsztynianka związana ze Sceną Babel, wyróżniona w konkursie. — I uważam, że mimo upływu lat i zmiany oczekiwań muzycznych, maggia wciąż tu jest. Są lata chude i tłuste, poziom wykonawców bywa różny. W tym roku konkurencja była silna, a mimo to nie czuło się rywalizacji. Może to różni Spotkania Zamkowe od innych konkursów. Nie kariera, ale spotkanie z ludźmi o podobnej wrażliwości jest tu najważniejsze.

Serca jury najbardziej podbiła Magdalena Krzywdą, która zaśpiewała „Nie żałuję” Agnieszki Osieckiej z muzyką Seweryna Krajewskiego i „Szafrówą romanke” Gałczyńskiego ze swoją kompozycją. Bezpretensjonalne, szczere wykonanie — tak jury uzasadniło swój wybór.

Za to konferansjerka w wykonaniu Anny Dereszowskiej i Mariusza Dręzka, przypomniała stare, dobre czasy szkolnych akademii.

#### Czułość dla szczegółu

Publiczność na pewno zapamięta dwa, zupełnie odmienne wieczory z poezją Juliana Tuwima. Pierwszy z nich to mistrzowska interpretacja „Kwiatów polskich” Zbigniewa Zapasiewicza i Olgi Sawickiej do muzyki Włodzimierza Nahornego. Pełen nostalgii program, ułożony w ciąg tematyczny pierwotnie został stworzony dla radia. Wymagał ogromnego skupienia od olsztyńskiej publiczności przez blisko dwie godziny. Jednak recytacja dwójki artystów, żadnego słuchacza nie pozostawiła obojętnym. Publiczność czwartkowego koncertu nagrodziła ich owacjami na stojąco.

— Z tym poematem zmagam się już pięćdziesiąt lat — przyznał artysta. — Zainteresowałem się nim jeszcze podczas studiów. Później chciałem go przygotować w teatrze STS, ale koleżdy odwiedli mnie od tego zamiaru, twierdząc, że utwór jest drobnomieszczański. To oczywiście bzdura, choć jest on nierówny i ma słabsze

fragmenty. Ale większość partii jest nierówna urody, o ogromnym wyczuciu słowa, poczuciu humoru. Tuwimowska czułość dla szczegółu i mistrzowskie operowanie polszczyzną, sprawiają, że obcowanie z tym utworem daje prawdziwą przyjemność.

#### Aura epoki

Zupełnie inny Tuwim objawił się podczas robotniczego koncertu galowego, wyreżyserowanego przez Andrzeja Pioniedzielskiego, poetę, barda konferansjera. Skonfrontował on twórczość poety, z tekstami m.in. Tymona Tymarskiego, Osieckiej, Młynarskiego i swoimi utworami. Kinga Preis na nowo odkryła słynne „Grande valse brillante”, Katarzyna Groniec zaś prosiła na odwiedzinach do „Tomassowa”, o tym, że „Miłość ci wszystko wybaczy” przypominał Magdalena Kumoręk. Cezary Stachura w błyszczących slipach i sportowym obuwie wcielił się w ofiarę „Wirtualnej miłości”. Utwory wplecione w rozmowę z Mistrzem Tuwimem Pioniedzielski okraszył dużą dawką inteligentnego dowcipu, dykteryjek i opowieści z życia wziętych.

Przekrój osobowości scenicznych, zmienny strój programu, stworzyły niezapomniane spotkanie z Tuwimem.

— Nie wiemy jaki był Tuwim. Jaki był dla swojej epoki, czym była dla niego jego epoka — mówi Pioniedzielski. — Mogę mieć jedynie przeczucie. Dopiero suma wielu wyobrażeń może przybliżyć aurę — zapach, dźwięk, kształt i wdzięk minionej epoki.

Na podróż do starożytności i zmysłowej post-Safony, legendarnej przewodniczki kola cielek bogini Afrodyty, zaprosiła publiczność w piątkowy wieczór Basia Raduszkiewicz, olsztyńska wokalistka. Namiętną, momentami niepokojącą interpretację poezji w jej wykonaniu wzmocniła zmienna stylistycznie muzyka Jarosława Kondaczuka. W niedzielę spotkanie zminął koncert dla całej rodziny w wykonaniu zespołu Dzieci z Brodą z Beskidów. A na zakończenie legendarna Wolna Grupa Bukareszt ukołysała publiczność balladami o przysięgach, potrzebie bycia razem, konieczności szukania w sobie lekarstwa na szarą codzienność. To lekarstwem, dla wielu jest poezja. O tym jak skutecznym, można się było przekonać na dziedzińcu zamkowym, który przez weekend pękał w sewach.



Katarzyna Groniec

# iqz tu jest

bieganie — potrzebie bliskości z drugim człowiekiem — mówi Jolanta  
Podczas 33 edycji imprezy, publiczność odbyła literacką podróż w czasie.

### NAGRODZENI

Jury w składzie Kinga Preis, Władysław Bogdanowski, Janusz Grzywacz, Janusz Kijowski, Paweł Sztołpke po wysłuchaniu 18 uczestników konkursu postanowiło przyznać:

- Nagrodę Główną im. Agnieszki Osieckiej dla największej indywidualności Spotkań Zamkowych w wys. 5 tys. zł ufundowaną przez TVP 3 — Magdalena Krzywdzie



- I Nagrodę w wys. 3 tys. zł, Lenie Piękniewskiej, absolwentce ASP w Poznaniu (ufundował Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Andrzej Ryński)



- II Nagrodę w wys. 2,5 tys. zł 18-letniej Jagodzie Kurpios z Wrocławia (ufundował Prezydent Miasta Olsztyn Czesław Jerzy Małkowski)



- III Nagrodę Stowarzyszenia ZAiKS w wys. 1,5 tys. zł przyznano Tomaszowi Susmędowi, który zaprezentował utwory Jacka Kaczmarskiego z muzyką własną



Wyróżnienia w postaci zaproszenia do udziału w Koncercie Finałowym otrzymały: Barbara Tekieli, Aurelia Luśnia-Stankiewicz, Magda Wąlicka, Agnieszka Grochowicz

### ODZNACZENIA:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał Srebrny Krzyż Zasługi Urszuli Jolancie Szydzińskiej (na zdjęciu), która od 1988 roku jest kierownikiem artystyczno-organizacyjnym Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy poezję”. Odznaczenie otrzymała również Regina Pugowska, która od 30 lat pracuje w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych i zajmuje się oprawą plastyczną imprezy.



Basia Raduszkiewicz



Magdalena Kumorek



Andrzej Poniedziałki i Rafał Królikowski



Agnieszka Grochowicz



Wypożyczający

Sygnatura

Autor

Tytuł

Gazeta Olsztyńska

Tom

152

Rok wydania

2006

